

Wyrażanie *skargi* przez gimnazjalistów (z uwzględnianiem rangi społecznej odbiorcy)

Każda realizacja słowna ma (zwykle) wypracowaną przez kolejne pokolenia użytkowników systemu językowego strukturę, najlepiej spełniającą zakładane role komunikacyjne. Podobieństwo funkcji i konstrukcji określonych wykonań pozwala na wyselekcjonowanie poszczególnych typów wypowiedzi, co w różnych sytuacjach i w znacznym stopniu może usprawniać proces porozumiewania się między ludźmi¹. Przekazując własne myśli i uczucia, mówiący czy piszący nadaje im zawsze (w sposób mniej lub bardziej uświadamiany) kształt na tyle charakterystyczny, że w większości wypadków jest on bez trudu rozpoznawany przez odbiorcę. Trafnej identyfikacji rodzaju wypowiedzi przypisuje się istotne znaczenie w powodzeniu wszelkiej wymiany sądów — ułatwia ona bowiem odkrywanie intencji autora komunikatu, gdyż nierzadko już sam typ przekazu sygnalizuje (zawiera w sobie) właściwy mu rodzaj zamiaru nadawczego², a także — w ogólnym przynajmniej zarysie — implikuje oczekiwane zachowania odbiorcze (cel mówienia albo pisania)³. Za bezsporne uznaje się dziś twierdzenie, że przy tworzeniu konkretnych werbalizacji — za których sprawą dokonuje się potoczna działalność językowa oraz powstaje spora część ludzkiej kultury — „posługujemy się względnie trwałymi, typowymi

¹ Zob.: M.M. Bachtin: *Estetyka twórczości słownej*. Tłum. D. Ulicka. Warszawa 1986; J.R. Searle: *Czynności mowy. Rozważania z filozofii języka*. Przeł. B. Chwedeńczuk. Warszawa 1987; A. Wilkoń: *Gatunki mówione*. W: *Porozmawiajmy o rozmowie. Lingwistyczne aspekty dialogu*. Red. M. Kita. Katowice 2003, s. 46—58.

² Por.: R. Grzegorzczkova: *Językowe wykładniki intencji wypowiedzi*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1989, z. 42, s. 69—77; K. Pisarkowa: *Język według Junga. O czytaniu intencji*. Kraków 1994.

³ O różnicach między zamiarem komunikacyjnym a celem wypowiedzi — patrz: M. Grochowski: *Pojęcie celu. Studia semantyczne*. Wrocław—Warszawa 1980.

wymi formami ich konstruowania. [...] Wzorce gatunkowe schematyczne (jak podanie czy ankietą) bądź elastyczne (jak powieść czy esej) są nam dane wraz z językiem ojczystym. Mówimy wyłącznie przy użyciu gatunków”⁴.

Zdolność fortunnego zastosowania danego typu wypowiedzi dla wyrażenia intencji nadawczej nabywana jest — przez obserwację i uczestnictwo — w drodze akwizycji naturalnej; kształci się ją również w ramach zaplanowanej edukacji szkolnej⁵. Zasoby wiedzy na temat gatunków mowy (warunkujące udane zachowanie językowe) — gromadzone w sposób spontaniczny czy zamierzony — określane są mianem kompetencji gatunkowej, która „obejmuje znajomość norm literackich i retorycznych stanowiących kanon, zinstytucjonalizowane dziedzictwo języka i kultury”⁶, ale też wynikające z tego dziedzictwa sposoby komunikacji codziennej (nieliterackiej). W rezultacie powszechnych doświadczeń mownych wcześniej lub później dochodzi do uświadomienia sobie przynależności pewnego zestawu cech (wyróżników) do określonego trybu wypowiadania się, czyli do wyodrębnienia struktury gatunku, wykorzystywanej następnie w podobnych sytuacjach interakcyjnych⁷.

Z uwagi tej wynika, że nie tylko dana wypowiedź umożliwia (warunkuje) wyrażanie określonych zamiarów komunikacyjnych, blokując jednocześnie realizację niektórych innych ich typów, ale że istnieje także zależność odwrotna, co oznaczałoby, iż rodzaj intencji transmitowanych informacji również wyznacza zbiór gatunków mowy, które mogą (i tylko one) konkretny zamiar przekazywać. Znowu więc wypada postawić stale aktualne pytanie: Co decy-

⁴ S. Gajda: *Gatunkowe wzorce wypowiedzi*. W: *Współczesny język polski*. Red. J. Bartmiński. Lublin 2001, s. 256.

⁵ S. Gajda (ibidem) stwierdza: „Wiedzę o gatunkach poprzez różne formy dydaktyki społecznej, a zwłaszcza nauczanie szkolne, przekazuje się użytkownikom. W ten sposób wpływa się na ich świadomość (i samoświadomość) gatunkową, kształci nawyki i umiejętność rozpoznawania oraz użycia form gatunkowych”. O badaniach związków języka z dyskursem edukacyjnym H. Synowiec (*Język polski w szkole*. W: *Polszczyzna 2000*. Red. W. Pisarek. Kraków 1999, s. 115) tak pisze: „Mówić o języku w szkole można w kilku aspektach: opisywać jego funkcjonowanie w komunikacji dydaktycznej (na lekcjach) i w sytuacjach pozalekcyjnych, a także przedstawiać stan sprawności językowej uczniów oraz potrzeby i sposoby kształcenia językowego w związku z reformą systemu edukacji”.

⁶ L. Hutcheon: *Ironia, satyra, parodia. O ironii w użyciu pragmatycznym*. Tłum. K. Gór-ska. „Pamiętnik Literacki” 1986, z. 1, s. 344; por. uwagi B. Witosz (*Opis w tekście mówionym. Zagadnienia wstępne*. W: *Z problemów współczesnego języka polskiego*. Red. A. Wilkoń, J. Warchała. Katowice 1993, s. 8), która omawia pojęcie kompetencji stylistycznej, czyli zjawisko „istnienia w umysłach mówiących nieuświadomionego schematu organizacji wypowiedzi”.

⁷ Np. J. Maziarski (*Problem systematyzacji gatunków dziennikarskich*. W: *Metody i techniki badawcze w prasoznawstwie*. Red. M. Kafel. T. 2. Warszawa 1970, s. 77—104) przyjął następujące wyznaczniki gatunkowe wypowiedzi: intencja nadawcy, odbiorca (typ), kod (język lub obraz), konsytuacja (warunki i środki przekazu, temat, forma podawcza, kompozycja, schematyzacja układu graficznego).

duje o wyborze — spośród znanych użytkownikowi języka form gatunkowych — tej ocenionej (subiektywnie) jako najodpowiedniejszej, tj. najlepiej wyrażającej konkretny zamiysł nadawczy?

Odpowiedzi szukać należy w szeroko rozumianym tle komunikacyjnym, którego jednym z ważnych komponentów jest osoba odbiorcy⁸. Skoro składnik ten determinuje kształt przekazu (nie tylko zresztą werbalnego⁹), dużego znaczenia — przy generowaniu wypowiedzi — nabiera konieczność uwzględniania wiedzy na temat pozycji społecznej interlokutora i uznawanego przez niego systemu wartości¹⁰. S. Grabias stwierdza i proponuje: „Rangi społeczne rozmówców wyznaczają, jak wiadomo, obowiązujący w danej wspólnotie komunikatywnej układ ról językowych. Realizowanie tych ról polega na doborze środków językowych stosownych do umysłowych możliwości odbiorcy oraz do funkcji, jaką pełni on w społeczeństwie. Umiejętność tę nazwijmy społeczną sprawnością językową. [...] Jest ona ukoronowaniem wiedzy o języku i o społeczeństwie”¹¹.

W niniejszym szkicu podjęta zostanie próba wskazania kilku (związanych z koniecznością dostosowania formy przekazu do jej adresata) elementów, różnicujących powierzchniowe realizacje danego gatunku mowy, w tym wypadku — *skargi*. Stanowiący wyraz kumulacji negatywnych emocji¹², wybrany do opisu selektywnego typ realizacji słownej wykorzystywany jest w codziennej praktyce komunikacyjnej coraz częściej, i to zarówno przez dzieci, jak i osoby dorosłe¹³. W artykule przedmiotem rozważań uczyni się najpierw sposób

⁸ Zob.: K. Pisarkowa: *Zdanie mówione a rola kontekstu*. W: *Studia nad składnią polszczyzny mówionej*. Red. T. Skubalanka. Wrocław 1978, s. 7—20; patrz też: M.M. Bachtin: *Estetyka...*, s. 396.

⁹ Por. np. L. Bon: *Psychologia tłumy*. Przeł. B. Kaprocki. Warszawa 1994, s. 73—87.

¹⁰ „Przy opisie danego społeczeństwa ważne jest uwzględnienie tego, do jakich społecznie ukształtowanych norm i kategorii pojęciowych mają dostęp poszczególne jednostki, zajmujące określone miejsce w strukturze społecznej, inaczej mówiąc, jaki jest dostępny danej grupie »magazyn etykietek«. Wydaje się, że to grupowe zróżnicowanie, określona społecznie dystrybucja wiedzy — także potocznej — jest jednym z istotnych elementów zróżnicowania społecznego w ogóle” (M. Ziółkowski: *Znaczenie — interakcja — rozumienie. Studium z symbolicznego interakcjonizmu i socjologii fenomenologicznej jako wersji socjologii humanistycznej*. Warszawa, s. 169).

¹¹ S. Grabias: *Język w zachowaniach społecznych*. Lublin 1997, s. 320; por.: Z. Bokszański, A. Piotrowski, M. Ziółkowski: *Socjologia języka*. Warszawa 1977; H. Wiśniewska: *Sprawność językowa i komunikacyjna w historii dydaktyki polonistycznej (1950—2000)*. W: *Nowoczesna szkoła 13. Kształcenie sprawności językowej i komunikacyjnej. Obraz badań i działań dydaktycznych*. Red. Z. Uryga, M. Sienko. Kraków 2005, s. 20—33.

¹² Zob.: J. Lang: *Struktura prawna skargi w prawie administracyjnym*. Wrocław 1972; por. *Słownik języka polskiego*. Red. M. Szymczak. Warszawa 1988, s. 225.

¹³ Por. B. Wojciszke, W. Baryła: *Kultura narzekania i jej psychologiczne konsekwencje*. W: *Zmiany w publicznych zwyczajach językowych*. Red. J. Bralczyk, K. Mosiolek-Kłosińska. Warszawa 2001, s. 45—64.

rozumienia gatunku przez jednolitą wiekowo, choć niejednorodną środowiskowo, grupę młodzieży gimnazjalnej, a następnie podda analizie socjolingwistycznej te komponenty wypowiedzi, które ulegają modyfikacjom wraz ze zmianą relacji nadawczo-odbiorczej.

Świadomość gatunkowa (elementy wybrane)

Pojęcie *skargi* jest złożone i niejednoznaczne¹⁴. Potwierdzeniem tej uwagi mogą być aż dwie proponowane przez A. Wierzbicką formuły definicyjne omawianego gatunku¹⁵, różniące się organizującymi przekaz intencjami, a brzmiącymi następująco: (a) *mówię: dzieje mi się coś złego i chcę, żebyś mi współczuł* oraz (b) *mówię: ktoś powoduje, że dzieje mi się coś złego i mówię to, bo chcę, żebyś zrobił temu komuś coś złego*. Wśród badaczy problemu utrwaliło się przekonanie o możliwości wyrażania w skardze także innych oczekiwań nadawczych, tzn.: (c) albo implikujących chęć uświadomienia sobie przez twórcę przekazu istoty zaistniałego — odczuwanego jako przykry — stanu rzeczy (*mówię to, bo chcę zrozumieć to, co się ze mną dzieje*), albo (d) wyrażających dyrektywę — skierowaną do odbiorcy — o zaprzestanie działań stan ten wywołujących (*mówię to, bo chcę, abyś przestał tak postępować*)¹⁶. „Wspólną jednak cechą różnych wariantów skargi jest to, że mówiący wyraża niezadowolenie i informuje o złym samopoczuciu, spowodowanym swoją niekorzystną sytuacją, działaniami odbiorcy bądź innych osób”¹⁷. Prawdopodobnie wskazane przyczyny, wywołujące charakterystyczny stan wewnętrzny osoby *skarżącej się*, w połączeniu z potrzebą zwerbalizowania doświadczanych przeżyć emocjonalnych, powodują, że w czterech istniejących definicjach gatunku konsekwentnie akcentowany jest ten sam nadrzędny skład-

¹⁴ Podobnie sądzi J. Lang (*Struktura prawna...*, s. 9—10), rozpatrując *skargę* w kontekście prawniczym: „Pojęcie skargi jest pojęciem względnym i wieloznacznym. Względny, ponieważ ulega zmianie w czasie w związku ze zmianą funkcji postępowania, w którym ono występuje, względnie danej koncepcji prawa; wieloznacznym, ponieważ znaczenie pojęcia skargi zależy często tak od różnych sposobów definiowania pojęcia skargi czy przypisywania mu różnych celów i funkcji, jak i od gałęzi prawa, w jakim ono występuje”.

¹⁵ Patrz: A. Wierzbicka: *Genry mowy*. W: *Tekst i zdanie. Zbiór studiów*. Red. T. Dobrzyńska, E. Janus. Wrocław 1983, s. 130.

¹⁶ K. Depta: *Wzorzec gatunkowy skargi*. W: „Stylistyka”. T. 8. Opole 1999, s. 136. Zdaniem J. Reszki (*Analiza semantyczna wybranych jednostek leksykalnych komunikujących pojęcie skargi*. „Polonica” 1986, R. 12, s. 41), „osoba wypowiadająca swoją skargę (oskarżenie), kierując ją do kogoś, chce adresata o czymś poinformować, czyli chce, żeby adresat o czymś się dowiedział. Przekazywana informacja dotyczy zachowania pewnej osoby — obiektu skargi”.

¹⁷ K. Wyrwas: *Wzorzec gatunkowy skargi i jego realizacje (na przykładzie tekstów literackich oraz skarg do instytucji)*. W: *Gatunki mowy i ich ewolucja*. Red. D. Ostaszewska. T. 1. Katowice 2000, s. 119—120.

nik wypowiedzi, zwykle formułowany jako: *ja X mówię: czuję się źle z powodu Y*¹⁸.

Wyeksplikowany główny element semantyczny *skargi* uświadamiają sobie zapewne także piętnastoletni uczniowie¹⁹, gdyż w tworzonych przez nich definicjach gatunku eksponowane są dwa powtarzające się i dominujące komponenty: werbalny (*ja X mówię*) oraz odcuciowy (*czuję się źle z powodu Y*)²⁰.

Mowny charakter komunikatu sygnalizowany jest w dwojaki sposób. Pierwszy z nich polega na użyciu w definiensie wyrazów o szerokiej denotacji, zawierających w swojej strukturze jawne bądź ukryte 'mówię', czyli leksemów: *mówienie* (*skarga = m. jakiejś osobie o czymś złym, aby coś zrobiła w tej sytuacji*); *powiedzenie* (*p. komuś / zaufanej osobie o tym, co nas zabolalo ze strony drugiej osoby*); *wypowiedź* (*w., w której chodzi o to, aby zaprzestano robienia czegoś złego dla mnie; w., aby ktoś oddał pieniądze*) czy **wyrażanie** (*w. niezadowolenia*).

Sem informujący o czynności werbalizowania myśli i uczuć czytelny jest również w tych objaśnieniach pojęcia, w których następuje powierzchniowe odwołanie (nie zawsze poprawne) do innych niż definiowany gatunków mowy, np. do: **apelu** (*skarga = a., w którym prosimy o zaprzestanie robienia czegoś niemilego*), **doniesienia** (*d. starszej osobie o tym, jak się zachowuje inny człowiek*)²¹, **donosu** (*d. na inną osobę, która nierzetelnie wywiązuje się ze swoich obowiązków*), **opowiadania** (*o. o przykrej sytuacji; o. o nieprzyjemnej sytuacji*,

¹⁸ Zob.: ibidem; K. Depta: *Wzorzec gatunkowy...*; por. A. Wierzbicka: *Dociekania semantyczne*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1969, s. 36.

¹⁹ Badania ankietowe przeprowadzono w Gimnazjum nr 9 w Lublinie oraz wśród młodzieży z Rejowca Fabrycznego, Pawłowa i Leonowa — miejscowości leżących w woj. lubelskim. Stu uczniów klas trzecich odpowiadało na następujących pięć pytań, dotyczących sposobu rozumienia *skargi*:

- Czy kiedykolwiek *skarżyłeś się*? W jakiej to było sytuacji? Opisz ją.
- Do kogo mógłbyś skierować swoją *skargę*? Wymień te osoby.
- Jaki jest cel *skargi*? Czego może dotyczyć i po co się to robi?
- Na jaki temat nigdy *nie poskarżyłbyś się* księdzu lub innej osobie dorosłej? Wymień kilka przykładowych tematów tabu.
- Co to jest *skarga*? Spróbuj ją zdefiniować. Możesz wykorzystać w swojej wypowiedzi znane Ci „zastępniki-synonimy” *skargi*.

W artykule analizie poddane zostaną także próbki *skarg*, zredagowane przez uczniów wypowiadających się na temat: „Wyobraź sobie sytuację, w której czujesz, że ktoś Cię skrzywdził. Napisz cztery *różne skargi* skierowane do: a) nauczyciela, b) osoby duchownej, c) mamy, d) młodszego kolegi / koleżanki / brata / siostry”.

²⁰ Patrz: *O definicjach i definiowaniu*. Red. J. Bartmiński, R. Tokarski. Lublin 1993.

²¹ „O doniesieniach — pisze J. Lang (*Struktura prawna...*, s. 14) — jest między innymi mowa w polskim prawie międzywojennym. Przez doniesienie rozumiano tu — ogólnie biorąc — każde wystąpienie skierowane do organów hierarchicznie przełożonych, zawierające wiadomości o zachowaniu się organu i pracowników państwowych”.

w której znalazła się osoba skarżąca), **prośby** (p. o rozpatrzenie jakiegoś problemu), **zażalenia** (złożenie z. na kogoś lub na coś) oraz **zeznania** (złożenie na kogoś z. o tym, że ktoś robi mi coś złego). Temu samemu celowi służy grupa nominalna z określnikiem rzeczownikowym **przekazanie informacji** (p. i. jakiejs innej osobie, dzięki czemu możemy uzyskać pomoc drugiego człowieka), jak również rozbudowane wypowiedzenie (tu implikujące **protest**: *ostre wystąpienie przeciw jakiemuś działaniu uważanemu za niesłuszne*). W większości cytowanych wypowiedzi gimnazjalistów bez trudu dostrzega się jedną z zasadniczych intencji, którą regularnie realizują — zamiar ten należy interpretować jako chęć osoby skarżącej się uzewnętrznienia przeżywanych emocji.

Komponent odczuciowy związany jest z doświadczeniem, które nadawca *skargi* kwalifikuje jako niesprawiedliwe, więc krzywdzące. Określając specyfikę gatunku, uczniowie korzystają z wyrazów (będących nazwami działań dezaprobowanych bądź nazwami wyników tych działań), które łącznie z rozwiniętymi, precyzującymi przydawkami umożliwiają przesłanie komunikatu o dokonywanym wartościowaniu przedstawianego problemu. W tym wypadku używa się takich elementów językowych, jak: **ocena / ocenianie** (o. czyjegoś złego zachowania / o. wrednych uczynków); **pretensje** (p. poparte prawdziwymi argumentami), **wyrażenie opinii** (w. o. na konkretny temat z uwzględnieniem własnego negatywnego stosunku do danej sprawy). Przede wszystkim jednak używane są (uznane za synonimy) **rzeczowniki**: wyrzut, zarzut; **struktury odsłowne**: narzekanie, obwinianie, utyskiwanie, skarżenie się, żalenie się (albo konstrukcje analityczne: czynienie zarzutów); **czasowniki**: skarżyć się, żalić się, z których ostatni G.W. Leibnitz definiuje jako 'wyjawiać ból spowodowany złem, ponieważ na to zło nie zasłużyliśmy'²².

Ekspozowane przez twórców analizowanych definicji poczucie krzywdy skutkuje przywoływaniem przykładowych sytuacji, w których rezultacie doszło do zaistnienia werbalizowanych szkód moralnych, rodzących potrzebę informowania o własnym niezadowoleniu wybrane z otoczenia jednostki (*chcę powiedzieć, że ktoś mnie krzywdzi; muszę powiedzieć, że coś mi się nie podoba / nie odpowiada*). Przyczyny negatywnego stanu wewnętrznego autora wypowiedzi mogą być różnorodne — gimnazjaliści piszą o: **niesprawiedliwej ocenie** (gdy dostanę ocenę nieadekwatną do mojej wiedzy); **niestosownych zaczepkach** (gdy ktoś mnie zaczepiał); **pobiciu** (gdy zostałem pobity przez kolegów); **złośliwych plotkach** (gdy się zdenerwuję, najczęściej wtedy, gdy ktoś o mnie opowiada głupoty); **niewybrednych żartach** (gdy ktoś schował mi buty w szatni; wulgarne dowcipy). Wśród powodów *skargi* wymieniane są również: **odbywanie niezawinionej kary** (gdy ojciec każe mi sprzątać, chociaż nie nabrudziłam, i gdy

²² G.W. Leibnitz: *Tablice definicji*. W: *Słownik i semantyka*. Red. E. Janus. Wrocław 1975, s. 67.

każe mi bawić braci); **naruszenie prywatności** (gdy ktoś bezpodstawnie narusza moją prywatność) lub **kradzież** (gdy ktoś wziął należącą do mnie rzecz).

Wypada jednocześnie zaznaczyć, że takie elementy, jak przeżycia wewnętrzne (wartościowane *in minus*) i powiadamianie o nich wybranych adresatów, nie są charakterystyczne wyłącznie dla omawianego gatunku mowy (składniki te uznaje się za typowe np. dla *lamentu*, zwłaszcza jego wersji literackiej)²³. Przypuszczać można zatem, iż istotnym (dyferencjalnym) komponentem aktu *skarżenia się* na coś lub na kogoś jest wywołujące wypowiedź nastawienie jej twórcy, które — poza **żalem i brakiem zgody na zaistniały stan rzeczy** — implikuje również **przekonanie nadawcy o możliwości zmiany tego stanu rzeczy** (w wypadku *lamentu* wyrażającego 'żałobę, bezradność wobec przeciwnieństw losu' wydaje się to mniej prawdopodobne). Przekaz informacji o (ocenionym jako bezprawne) działaniu nazywanych obiektów wywołuje naturalną — przez uczniów często sygnalizowaną — potrzebę **polepszenia samopoczucia** (*odreagowanie zła i niesprawiedliwości; wyladowanie złości; wyżalenie się; by poczuć się lepiej; by ulżyło nam na duszy*) oraz dążenie do **poprawy** zaistniałej sytuacji, co przejawia się w różnicowanych pragnieniach (i podejmowanych czynnościach werbalnych) osoby *skarżącej się*, poczynwszy od **zwrócenia uwagi** (z. u. *na czyjeś złe zachowanie; z. u. ogółu na konkretny problem / zaniedbanie*), przez **dochodzenie prawdy** (*problem leży w d. p.; gdy ktoś łamie nasze prawa*) i **domaganie się szacunku** (*chcemy, by nas szanowano*), aż po **ukaranie sprawcy** zarządzającego krzywdę (*żeby wyciągnąć z tego konsekwencje; żeby ten, kto coś źle zrobił, został ukarany; aby osoba, która zrobiła coś źle, mogła za to zapłacić; by „sprawiedliwości stało się zadość” / szukanie sprawiedliwości; chodzi o u. s.*). Ważna okazuje się też świadomość działań **profilaktycznych** (*zapobieganie skutkom jakiegoś negatywnego zachowania; aby w przyszłości to się nie powtórzyło; aby zapobiec złu*).

Skarga postrzegana jest ponadto jako specyficzny mechanizm obronny. Z uczniowskich definicji pojęcia wynika, iż realizacja omawianego rodzaju wypowiedzi stanowi: **próbę obrony** (*to taka specjalna p. o.; skarga jest wtedy, gdy ktoś nas skrzywdzi i sami nie możemy temu zaradzić*), **obronę** (*bo chcemy zastosować o. w sytuacji, gdy ktoś mnie krzywdzi*), **metodę obrony** (*m. o. w sytuacji znęcania się nade mną*), **sposób samoobrony** (*s. s. w sytuacjach krytycznych, pozwalający na uniknięcie niebezpieczeństwa ze strony złych kole-*

²³ Zob.: *Słownik języka polskiego...*, t. 2, s. 8, oraz *Słownik terminów literackich*. Red. M. Głowiński, T. Kostkiewiczowa, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1988, s. 247. Według K.W. Hempfera (*Teoria gatunków*. „Pamiętnik Literacki” 1979, z. 3, s. 284) „wszystkie tradycyjne metody określenia gatunku można ostatecznie sprowadzić do tego, że jakaś grupa tekstów, niezależnie od sposobu jej ukonstytuowania, badana jest pod względem elementów wspólnych wszystkim tekstom tej grupy”. W razie braku choćby jednego z wyznaczników traktuje się dany tekst jako reprezentację innego gatunku.

gów). Dzięki podjęciu charakteryzowanej działalności językowej można wreszcie uzyskać dla siebie **pomoc i wsparcie**. W komunikowaniu tego rodzaju oczekiwań szczególnie przydatne okazują się **struktury hipotaktyczne**, zwłaszcza okolicznikowe celu i przyczyny oraz zdania dopełnieniowe (*aby sobie pomóc; gdyż dotyczy to zawsze wyrządzonej krzywdy, niesprawiedliwości; ponieważ dzięki temu uzyskujemy wsparcie drugiego człowieka; ludzie skarżą się, bo sądzą, że zostaną wysłuchani i otrzymają pomoc*), a także użycie ekspresyjnie nacechowanego metaforycznego wyrażenia **wołanie o pomoc** (*skarżę = w. o p. w mniej lub bardziej zawilych sytuacjach*)²⁴.

Scalając wymieniane w uczniowskich definicjach elementy znaczenia rozpatrywanego pojęcia i korzystając z wzorów eksplikacyjnych, jakie konstruuje L. Jordanskaja²⁵, można by zaproponować dla *skargi* następujące objaśnienie:

- *nadawca A jest pewien wydarzenia B;*
- *A pragnie wyrazić to, że B jest niepożądane (odczuwane jako przykre, krzywdzące) dla A i sprzeczne z podstawowymi zasadami życia osobistego i społecznego;*
- *A nie jest w stanie sam przeciwdziałać B;*
- *A pragnie, by odbiorca C coś zrobił (np. ukarał sprawcę D bądź / i przeciwdziałal powtórzeniu się B, a tym samym zmienił negatywny stan wewnętrzny A).*

Struktura skargi

Niektórzy badacze przekonują, że „skarga jako gatunek mowy nie dysponuje stałym schematem budowy, [...] a użytkownicy języka rozpoznają ją niezależnie od realizacji tekstowej, intuicyjnie identyfikując najistotniejszy element: niezadowolenie nadawcy”²⁶. Wydaje się jednak, że musi istnieć

²⁴ Prośba o pomoc widoczna jest też w tych wykonaniach, w których uczeń informuje o doznawanych dolegliwościach fizycznych, związanych bądź z chorobą (*gdy byłem chory i bardzo bolało mnie gardło; gdy bolał mnie brzuch i nie mogłem złapać oddechu*), bądź z tzw. przetrenowaniem (*gdy wykonywałam z nadmiernym zaangażowaniem ćwiczenia na lekcji wychowania fizycznego*).

²⁵ L. Jordanskaja: *Próba leksykograficznego opisu znaczeń grupy rosyjskich słów oznaczających uczucia*. W: *Semantyka i słownik*. Red. A. Wierzbicka. Przeł. J. Wajszczuk. Warszawa 1972, s. 105—123; por. T.A. van Dijk: *Działanie, opis działania a narracja*. Przeł. M.B. Fedewicz. „Pamiętnik Literacki” 1985, z. 1, s. 151.

²⁶ K. Depta: *Wzorzec gatunkowy...*, s. 143. Należy zauważyć, że zdania na ten temat są podzielone. Analizując teksty skarg urzędowych (oficjalnych), K. Pisarkowa (*Pisemny akt mowy jako lekarstwo na konflikt*. W: *Tekst i zdanie. Zbiór studiów...*, s. 161) stwierdza m.in., że „jest to akt perswazyjny, skomplikowany a jednocześnie naiwny i wyrazisty w strukturze. Dobrze się nadaje do analizy. Interesujące są obie jego warstwy: obiektywna — zewnętrzna, która tworzy jego ogólny schemat performatywny, i subiektywna — merytoryczna, podporządkowana funkcji per-

— oprócz wskazanego wyróżnika — jakaś wspólnota refleksji wzorca, skoro 64% gimnazjalistów w podobny sposób (tj. z uwzględnieniem czterech pierwszych wymienionych niżej składników) komponuje ten rodzaj przekazu²⁷.

1. W zgromadzonym materiale za sygnał jego otwarcia uznać należy **zwrot do adresata** (*Mamusiul, Proszę pani!, Kasiu!*), a często stosowane przez piętnastolatków wykrzykniki dają się interpretować jako znaki graficzne wyrażające zintensyfikowane pragnienie nawiązania kontaktu z nazywanym odbiorcą²⁸.

2. Po wywołaniu osoby, do której komunikat jest kierowany, następuje tzw. **przedskarga**, zawierająca z reguły albo zapowiedź referowania zaistniałego problemu (*Mam duży / mały / niesamowity / osobliwy / palący / pewien / ważny / wielki problem lub kłopot; Jest sprawa pilna / trudna / wstydliva. Co mam robić?; Przyszłam do księdza z taką sprawą; Zwracam się do pani z następującą sprawą; Wczoraj spotkała mnie przykrość. Wyobraź sobie, że...*), albo wyrażoną powierzchniowo informację o realizowanym typie wypowiedzi (*Wnoszę skargę; Piszę do księdza skargę na...*).

3. Z kolei przystępuje się do przedstawienia **przedmiotu skargi**, co oznacza, że zazwyczaj dopiero po zrealizowaniu dwóch poprzednich elementów można przejść do werbalizowania odczuwanego dyskomfortu psychicznego lub / i fizycznego, często z przywołaniem sytuacji bodźcowej (*Mamo! To niesprawiedliwe. W szkole nie było mnie trzy tygodnie. Nie byłam obecna na powtarzaniu całego materiału z geometrii, więc gdy pani mnie zobaczyła, wzięła mnie do odpowiedzi! A na dodatek postawiła mi jedynekę i powiedziała, że nie mogę jej poprawiać! Mamuś, czuję się okropnie. Idź do szkoły i porozmawiaj z tą panią. Proszę!*).

4. Przytoczony w całości typowy przykład tekstowej realizacji²⁹ opisywanego gatunku mowy zawiera — oprócz przedstawienia problemu, zapowiedzi

swazyjnej, ale także konstruowana [...] według stałych i ograniczonych ilościowo schematów. [...] Do obligatoryjnych składników jej schematu składniowego należą takie, które zawsze charakteryzują akt performatywny: 1. Pierwsza osoba nadawcy (*ja*). 2. Verbum performatywne (*zwracam się, proszę, oskarżam*). 3. Obecna lub możliwa do interpolacji deixa (*tym pismem, tym samym, niniejszym* itp.). 4. Odbiorca, do którego się adresuje akt (instytucja odbierająca skargę: *zwracam się do X, proszę X*). 5. Przedmiot skargi”.

²⁷ Por.: H. Wiśniewska: *Spójność tekstów w wypracowaniach olimpijczyków*. „Poradnik Językowy” 1983, nr 5, s. 326—330.

²⁸ Zob.: J. Mazur: *Organizacja tekstu potocznego. Na przykładzie języka polskiego i rosyjskiego*. Lublin 1986, s. 95.

²⁹ Tekst jest to „ponadzdaniowa jednostka językowa, makroznak, mający określone nacechowanie gatunkowe i stylowe (*kwalifikator tekstu*), poddający się całościowej interpretacji semantycznej i komunikatywnej, wykazujący integralność strukturalną oraz spójność semantyczną i podlegający wewnętrznemu podziałowi semantycznemu, a w wypadku tekstów dłuższych — także logicznemu i kompozycyjnemu” (J. Bartmiński: *Tekst jako przedmiot tekstologii lingwistycznej*. W: *Tekst. Problemy teoretyczne*. Red. J. Bartmiński, B. Boniecka. Lublin 1998, s. 17).

prezentacji poruszającej nadawcę sprawy oraz nazwania odbiorcy komunikatu — także „określone żądanie odpowiedniego zachowania się”, czyli tzw. **petitum skargi**³⁰. W wypowiedziach uczniowskich implikuje ono zarówno bezradność osoby piszącej wobec zaistniałego stanu rzeczy, jak i wiarę w możliwość dokonania jego zmiany przez adresata wypowiedzi (zakres postulowanych reakcji odbiorczych może obejmować niekiedy tylko pragnienie współczucia). Do wyrażania oczekiwań nadawczych wykorzystywane są zdania **pojedyncze rozwinięte** (*Nie mam nawet do kogo zwrócić się o pomoc*) i **złożone z podrzędnym przydawkowym** (*Mam nadzieję, że Pani zrobi coś w tej sytuacji*) bądź **celowym** (*Modłę się, żeby ksiądz zainterweniował*), a także **rozkazujące** (*Zrób coś!*) oraz **pytające** (*I jak tu z takim wytrzymać? I co ja mam teraz zrobić?*). W zasadzie wszystkie stosowane w tym celu wypowiedzenia, choć zróżnicowane pod względem stopnia nacechowania kategorycznością (od wartości wysokich po zerową), można zaliczyć do struktur optatywnych³¹, często poprzedzanych leksemem ‘proszę’ (*Proszę, niech ksiądz coś z tym zrobi; Proszę, żeby Pan coś zrobił; Proszę, pomóż mi*). Ma rację J. Lang, stwierdzając, że „skarga jako czynność człowieka jest w pierwszym rzędzie zdarzeniem i znaczy mniej więcej tyle, co zarzut, żądanie ustosunkowania się do negatywnie ocenianej działalności”³², ponieważ nawet wówczas, gdy *petitum* nie jest wyrażone powierzchniowo, bez większych trudności można odczytać zasadniczy zamiar komunikacyjny *skarżącego się* podmiotu. Przykład realizacji najpopularniejszego wśród uczniów tematu, jakim jest pejoratywnie oceniane zachowanie nauczycielskie (*Mamo! Posłuchaj! Ta nauczycielka jest jakaś dziwna. Przecież ja byłam chora przez cały tydzień, a ona mi dzisiaj powiedziała, że to jej nie interesuje i wzięła mnie do odpowiedzi. Jeszcze na dodatek celowo zadawała mi najtrudniejsze pytania, a na deser postawiła mi jedynekę*), pokazuje, że nadawcy nie przyświeca wyłącznie chęć przekazywania określonych informacji, ale że istotne jest tu również (i w przywołanej egzemplifikacji prawdopodobnie tak odbierane przez bliską osobę) jego oczekiwanie na pożądaną interwencję wybranego adresata.

³⁰ Patrz: K. Wyrwas: *Wzorzec gatunkowy...*, s. 132. „Wypowiedź liczy zawsze na odpowiedź, na jakąś reakcję, niekoniecznie słowną. To oczekiwanie wpisane jest w jakiś sposób w samą wypowiedź niezależnie od tego, czy adresat jest bezpośrednim uczestnikiem w potocznym dialogu, czy też na przykład zespołem ludzi określonej dziedziny kultury, w jakiś sposób uświadomianym sobie przez nadawcę wypowiedzi. Wypowiedź nie tylko liczy na odpowiedź, ale ją również przewiduje” — słusznie stwierdza J. Labocha (*Odbiorca w tekście i wypowiedzi*. W: *Styl a tekst*. Red. S. Gajda, M. Bałowski. Opole 1996, s. 58). Na *petitum skargi* jako obligatoryjny element analizowanego typu wypowiedzi wskazuje J. Lang (*Struktura prawna...*, s. 18), pisząc: „[...] w nauce prawa publicznego pojęcie skargi wyrażało bądź akt wszczynający proces, bądź roszczenie lub żądanie ochrony prawnej, względnie realizacji norm procesowych i materialnych obowiązującego prawa, bądź też możliwość zaskarżenia czynności prawnych lub faktycznych organów prowadzących postępowanie itp.”

³¹ Zob.: J. Bralczyk: *Poza prawdą i fałszem*. „Teksty” 1981, nr 6, 122—33.

³² J. Lang: *Struktura prawna...*, s. 17.

5. W około 1/3 analizowanych wykonań gimnazjaliści wyraźnie wieńczą³³ swoją wypowiedź, używając tych samych struktur kodowych, które stosowane są (nie tylko przez uczniów) w **zakończeniach** także innych gatunków mowy, np.: *cześć, na tym koniec, to wszystko* itp.³⁴ Sygnalizowanie zamykania komunikatu uznać jednak wypada za fakultatywny element jego schematu kompozycyjnego — podobny status ma *przedskarga*. We wszystkich natomiast składnikach omawianego typu realizacji słownej (tych możliwych i tych koniecznych) obserwuje się próby dostosowywania sposobu ekspozycji do rangi społecznej interlokutora³⁵.

Adresat a sposób realizacji *skargi*

W omawianym trybie wypowiedziania się wybór odbiorcy warunkuje zajmowana przez niego pozycja społeczna. Nadawca — formułując określony sąd — zakłada, że wybrana osoba może mieć (lub obiektywnie ma) jakiś wpływ na ocenianego negatywnie sprawcę (doznawanego i skłaniającego do eksterioryzacji) poczucia krzywdy. Słuszna konstatacja, iż *skarżący się* na kogoś „chce, aby adresat przyczynił się do ukarania osoby, której skarga dotyczy”³⁶, tłumaczy powszechną wśród młodzieży decyzję o referowaniu zachowania obiektu *skargi* **osobie dorosłej, doświadczonej, starszej i zaufanej**. Objęci badaniem gimnazjaliści jako odbiorcę swojej wypowiedzi najczęściej wskazują: *dyrektora, nauczyciela, wychowawcę oraz mamę, tatę i rodziców*; rzadziej postrzegani są w tej roli: *kolega, koleżanka*, a także *przyjaciele, przyjaciółki i znajomi*; również niezbyt często wymienia się w takim kontekście

³³ M.M. Bachtin (*Estetyka...*, s. 370) wyjaśnia: „Słuchając lub czytając, wyraźnie odczuwamy koniec wypowiedzi, słyszymy niemal konkludujące *dixi* mówiącego. Owo zwieńczenie przybiera szczególną postać. Można je też określić przy użyciu specjalnych kryteriów. Pierwsze i najważniejsze kryterium to możliwość udzielenia odpowiedzi, a dokładniej i szerzej — zajęcia wobec wypowiedzi postawy współodpowiadającej. [...] Swego rodzaju zwieńczenie jest nieodzownym warunkiem reakcji na wypowiedź”.

³⁴ J. Mazur (*Organizacja tekstu...*, s. 96—99) opisuje sposoby wzmacniania zakończenia, zaliczając do nich: „1. Zaakcentowanie zakończenia rozmowy, opowiadania, tematu, własnej wypowiedzi lub opisu zdarzenia; 2. Zaakcentowanie zakończenia wypowiedzi z jednoczesną funkcją apelu do odbiorcy o akceptację (zrozumienie) swojego postępowania lub swojej interpretacji postępowania innych (oceny przedstawianych faktów); 3. Zaakcentowanie doniosłości (wyjątkowości) opisywanego zdarzenia lub przytoczonej sentencji. Do leksykalnych sygnałów zamknięcia należą: a) różne formy czasownika (*s*)*kończyć* oraz rzeczownik *koniec*; b) słowa takie, jak: *prawda, widzisz, rozumiesz, wiesz*; c) różnego rodzaju partykuły i przysłówki takie, jak: *tak, no, nie, no i tak, i już, i tyle*”.

³⁵ Zob.: L. Wittgenstein: *O osobliwościach myślenia i języka*. W: M. Hempoliński: *Brytyjska filozofia analityczna*. Wybór i przekł. A. Wierzbicka. Warszawa 1974, s. 189—203.

³⁶ K. Reszka: *Analiza semantyczna...*, s. 43.

dalszych członków rodziny, czyli: *babcię, brata, ciocię, dziadków, krewnych, rodzeństwo, siostrę, wujka*. Na odbiorców skarg kwalifikują się zwłaszcza **wykonawcy** (prestiżowych) **zawodów i funkcji**, tj.: *ksiądz, lekarz, nauczycielka, opiekunowie na wycieczce, pedagog, przedstawiciele kuratorium, psycholog, rzecznik praw ucznia*. Niekiedy oskarżenia kierowane są do **urzędów**, nazywanych precyzyjniej: *dyrekcja, kuratorium, organa sprawiedliwości*, lub ogólniej: *jakiś urząd, instytucja*. Sporadycznie adresatem *skargi* może okazać się *Bóg* (*przede wszystkim zwracam się do Boga*). Zasadniczo (choć zdarzają się wyjątki) nie typuje się do pełnienia tej funkcji jednostek o niższej niż nadawca randze społecznej, głównie osób młodszych, co bywa odpowiednio motywowane: *Nie poskarżyłabym się do kogoś młodszego, ponieważ w niczym by mi nie pomógł; Zazwyczaj skargi do młodszego rodzeństwa lub koleżeństwa nie skierowałbym, ponieważ skargi rozwiązują osoby dorosłe lub instytucje; Nigdy nie powinno się chodzić z problemami do młodszych kolegów, lecz do ludzi starszych (doświadczonych)*. Przekonanie — eksplicitnie wyrażone w ostatnich cytacjach — o różnicowaniu wewnętrznym zbioru potencjalnych odbiorców skutkuje w rzeczywistym działaniu językowym gimnazjalistów świadomymi modyfikacjami powierzchniowymi opisywanego gatunku mowy.

1. Jeżeli ogólny przedmiot *skargi* (jej zakres) jest we wszystkich wypowiedziach ten sam (wywołane przyczyną x złe samopoczucie i próba jego zmiany), to składnikiem różnicującym poszczególne wykonania wydaje się ich treść, rozumiana jako „zawartość konkretnej werbalizacji, a w szczególności zdanie będące odzwierciedleniem jakiegoś wydarzenia z właściwą strukturą kwalifikującą — porządkiem prawnym, normą moralną, względami estetyki, zasadami ‘dobrej roboty’”³⁷.

Za bezsporny uznać należy fakt, że *skarga* wyznacza tematy możliwe do realizowania w ramach charakterystycznego schematu, ale użytkownicy języka — odwołując się do wartości społecznie akceptowanych — dokonują zazwyczaj dodatkowej selekcji *tego, o czym się mówi / pisze*, dostosowując treść przekazu do osoby adresata (*nie każdemu można o wszystkim powiedzieć*)³⁸. Uwaga ta znajduje potwierdzenie w ukazanym w tabeli 1. zestawieniu najczęściej podejmowanych przez respondentów tematów *skarg* (tu uporządkowanych alfabetycznie), kierowanych do pięciu (sugerowanych w ankiecie) odbiorców.

Tabela 1. pokazuje, że na niewiele spraw można (z powodów wcześniej sygnalizowanych) *poskarżyć się* komuś młodszemu i rówieśnikowi. Różnorod-

³⁷ J. Lang: *Struktura prawna...*, s. 69.

³⁸ U. Żydek-Bednarczuk (*Typy, odmiany, klasy... tekstów. W poszukiwaniu kryteriów*. W: *Stylistyka a pragmatyka*. Red. B. Witosz. Katowice 2001, s. 114) dowodzi: „[...] każdy producent tekstu ma w swojej kompetencji globalną strukturę tekstu [...]. Potrafi zbudować propozycjonalną bazę nałożoną na schemat sytuacji i poprzez działanie językowe osiągnąć zamierzony cel (zrealizować intencję), organizując struktury językowe w kompleksową całość”.

Tematy *skargi* i odbiorcy *skargi*

Temat / treść <i>skargi</i>	Odbiorca <i>skargi</i>				
	nauczyciel	ksiądz	mama	równieśnik	młodszy kolega
Alkoholizm ojca		+	+		
Doświadczenie zaczepki na ulicy		+	+		
Ignorowanie <i>X-a</i> przez otoczenie		+			
Kłamstwo, oszustwo		+			
Nadmiar zadawanych prac domowych	+	+	+	+	
Nakłanianie <i>X-a</i> do działań ocenianych jako nieetyczne (szczególnie proponowanie narkotyków)	+	+	+		
Niepokojące zachowanie chłopaka / dziewczyny (np. brak oczekiwanej rozmowy telefonicznej)				+	
Niesprawiedliwa ocena	+	+	+	+	+
Niszczenie mienia kościelnego		+			
Niewłaściwe zachowanie rodzeństwa (dotyczy wykonywania prac domowych lub złośliwych działań względem nadawcy <i>skargi</i>)			+		
Odpisywanie prac domowych		+	+		
Pobicie	+		+	+	
Podśluchiwanie przez rodzeństwo rozmów telefonicznych			+		
Posądzenie <i>X-a</i> o kradzież	+	+	+		
Używanie wulgaryzmów, wulgarne żarty	+	+			
Wydanie przez kogoś krzywdzącego sądu o <i>X-ie</i> , plotka	+		+	+	
Wymuszanie pieniędzy	+	+	+		
Zachowanie ministrantów		+			
Zaobserwowana przez <i>X-a</i> kradzież	+	+	+		
Zazdrość chłopaka / dziewczyny				+	
Znieważenie słowne, tzw. przezywanie	+	+	+		

ność tematyczna charakteryzuje natomiast kontakty międzyludzkie, kształtowane przez jeden z trzech typów relacji asymetrycznych, zachodzących między: nastoletnim parafianinem i księdzem, dzieckiem i matką, uczniem i nauczycielem, chociaż także w tych wypadkach zdarzają się tematy tabu³⁹. Z przeprowadzonych badań wynika, że w interakcji z odbiorcą o wyższej randze społecznej gimnazjaliści nie rozważaliby kwestii, przy których omawianiu *czują się zażenowani*. Werbalizację omawianego rodzaju (w sytuacji nierównorzędności pozycji interlokutorów) blokują także: *blahy powód* oraz *trudne i skomplikowane tematy*. Wśród tych ostatnich wymieniane są: typowe problemy nastolatków (*klótnie, problemy emocjonalne / sercowe / uczuciowe*;

³⁹ Zob.: S. Widłak: *Tabu i eufemizm w językach nowożytnych*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1963, z. 22, s. 89–102.

problemy z rodzicami, sprawy uczuć, własny wygląd), z wyodrębnianym aspektem dotyczącym seksualności człowieka (*wstydzilibym się mówić o seksie; tylko na jeden temat — współżycie seksualne; sprawy dotyczące związków damsko-męskich; molestowanie seksualne*); świadomość nieetyczności obserwowanych zachowań, ze zwróceniem uwagi na uzależnienia od tzw. używek, wątpliwe moralnie propozycje lub jednoznacznie wartościowane zachowania rodziców (*Nie skarżyłbym, że ktoś pije, pali i robi inne złe rzeczy; picie alkoholu, palenie fajek, używki; że ktoś mnie namawiał do złych rzeczy, niekiedy ze spontanicznie tworzonym uzasadnieniem: Myślę, że ksiądz mógłby potem krzywo na mnie patrzeć i zastanawiać się, w którą rękę wstrzyknęłam sobie narkotyk; Nie powiedziałbym, że rodzice robią czasem coś złego*). Ponadto, zdaniem uczniów, z osobą duchowną nie wypada np. rozmawiać na temat ateizmu (*że mój kolega nie wierzy w Boga*); motyw milczenia stanowić też może obawa przed osądem rówieśników (*Gdyby mnie ktoś okradł, gdybym został zastraszony, pobity, gdyby ktoś chciał wyludzić ode mnie pieniądze, to i tak bym nie powiedział, bo nie chciałbym wyjść na „kabla”*).

2. Uwzględnianie rangi społecznej interlokutora ujawnia się również w doborze środków językowych, wykorzystywanych przez autorów wypowiedzi do nazywania odbiorcy *skargi*. Jednej z funkcji — występujących w analizowanym materiale struktur adresatywnych i formuł powitań — można się dopatrywać w potrzebie podkreślania dystansu między uczestnikami procesu komunikacyjnego. Zwracając się do kogoś starszego, uczniowie akcentują jego wysoką rangę społeczną — nawiązywanie kontaktu dokonuje się w takiej sytuacji dzięki użyciu przysługującej danej osobie tytułatury oraz ustalonego społecznie (więc właściwego) sposobu jej pozdrawiania, a także przez nasycenie przekazu innymi elementami systemowymi, wyrażającymi szacunek dla adresata (do nauczyciela — *Proszę Pana / Pani; Szanowna Pani; Przepraszam Pana, ale mam problem...*; do księdza — *Proszę Księdza; Szanowny Księżu; Duszpasterzu; Szczęść Boże!*; do matki — *Mamo; Mamuś; Kochana Mamusi*)⁴⁰.

Skargi redagowane w ramach związków nierównorzędnych noszą ponadto pewne znamiona stylu oficjalnego. Tego rodzaju nacechowanie przejawia się stosowaniem przez gimnazjalistów sformułowań typowych dla urzędowej odmiany polszczyzny (*Niniejszym, chciałbym złożyć skargę; Proszę o obiektywne*

⁴⁰ Zob.: L. Tomczak: *Formy adresatywne we współczesnej rodzinie*. W: *Język a kultura*. T. 2. Red. J. Puzynina, J. Anusiewicz. Wrocław 1989, s. 99—112. W. Lubaś (*Nazywanie osób w dialogu*. W: *Porozmawiajmy o rozmowie. Lingwistyczne aspekty dialogu*. Red. M. Kita, J. Grzenia. Katowice 2003, s. 78) stwierdza: „Nazywanie osobowe i deskrypcje jednostkowe spełniające funkcje poszczególnych składników syntaktycznych prymarnie spełniają funkcje referencjalnych członów konstytutywnych grup imiennych w wypowiedzeniach, a sekundarnie wyrażają też relacje prestiżowe i dystansowe nadawców wobec referentów”; por.: J. Lalewicz: *Retoryka kategorii osobowych*. W: *Tekst i zdanie. Zbiór studiów...*, s. 267—280.

rozważenie mojej skargi; Proszę więc księdza o niezwłoczne porozmawianie z tą osobą; Proszę o jak najszybszą interwencję w wyżej wymienionej sprawie; Zwracam się do pani z pewnym problemem)⁴¹.

Inaczej nieco dzieje się w sytuacji równorzędności rang społecznych partnerów interakcji lub ich nierówności, ale z dominacją jednostki skarżącej się. Komunikację z rówieśnikiem czy osobą młodszą charakteryzuje wyraźnie zaznaczająca się poufalskość. Za jej przejaw można uznać nie tylko podejmowanie tematów bardzo osobistych (intymnych), lecz także częstsze niż w grupie poprzedniej występowanie deminutywnych form imion (*Madziu, Tomeczku*) lub nazw stopni pokrewieństwa (*Drogi braciszku, Kochana siostrzyczko*) oraz tzw. wyzywanie osób krzywdzących wypowiadający się podmiot (*beztalencie, głupek, idiota, mała, krowa, świnia, wiedźma*)⁴². Negatywne określanie sprawców krzywdy realizowane bywa też przymiotnikami bądź imiesłowem (np. *baba: stara / wredna; ludzie: chamscy / głupi / niegrzeczni / niekulturalni / zakłamani / źli; pan: dziwny / fałszywy / niesprawiedliwy*). Zachowania wymienianych obiektów skarg, którzy *dokonują przekrętów, kłamią, kłócą się, okłamują, plotkują, pomawiają, popełniają błędy, pyskują, szerzą plotki, wyzywają się i znęcają*, oceniane są najczęściej jako: *haniebnne, karygodne, krzywdzące, naganne, niegodne, nieodpowiednie, niesłuszne, niesprawiedliwe, niezrozumiałe, zaskakujące* i — przede wszystkim — *złe*⁴³. Niwelowaniu dystansu służy dodatkowo stosowane w omawianym typie przekazu (i jednocześnie ułatwiające nadawcy wyrażanie ekspresji⁴⁴) słownictwo potoczne i slangowe⁴⁵. Wykorzystuje się je w informacjach o własnym stanie wewnętrznym (*Jejku!; Jestem wkurzony / wściekły*) oraz w ujemnym wartościowaniu doświadczanych sytuacji (*chryja, klops, zadyma; kicha na maksa*). Może się ono też odnosić do podejmowanych przez wypowiadającego się działań

⁴¹ Por.: M. Wojtak: *Styl urzędowy*. W: *Współczesny język polski...*, s. 155–171.

⁴² „Wyzwisko to zwykle spontanicznie wypowiedziane wyrażenie, ujawniające emocje mówiącego względem adresata; może ono użyte być po to, aby adresat wiedział, że mówiący czuje względem niego coś złego, i żeby adresat czuł się źle z tego powodu” (M. Grochowski: *Słownik polskich przekleństw i wulgaryzmów*. Warszawa 2004, s. 22).

⁴³ Zob.: A. Pajdzińska: *Nazwy mówienia w języku polskim*. W: *Język a kultura*. T. 2..., s. 73–90; E. Laskowska: *Wartościowanie w języku potocznym*. Bydgoszcz 1992.

⁴⁴ Rozumie się przez nią „subiektywny, wypelniony emocjonalną oceną stosunek mówiącego do przedmiotowo-znaczeniowej treści własnej wypowiedzi” (M.M. Bachtin: *Estetyka...*, s. 381).

⁴⁵ W słownictwie potocznym J. Bartmiński (*Styl potoczny*. W: *Język a kultura. Potoczność w języku i w kulturze*. Red. J. Anusiewicz, F. Nieckula. T. 5. Wrocław 1992, s. 43) wyróżnił dwa rejestry: neutralny i emocjonalno-kolokwialny. Mają one „cechy wspólne: są związane ze sferą codzienności. Odnoszą się do samego człowieka i jego otoczenia w warunkach dość tradycyjnego, elementarnego bytowania. Obu rejestrom przysługują podobne cechy: antropocentryzm i konkretność”; zob. też: H. Zgółkowa, K. Czarnecka: *Potoczność języka uczniowskiego w świadomości jego użytkowników*. W: *Język polski jako przedmiot badań językoznawczych*. Red. S. Gajda, Z. Adamiszyn. Opole 1991, s. 96.

(wyjechałem mu = 'uderzyłem go'), jak i znajdować zastosowanie w konstrukcjach niektórych formuł adresatywnych (*Brachu; Młody / Stary*⁴⁶).

3. Zdarza się niekiedy, że w skargę wpisany zostaje inny gatunek mowy (zwykle jako finalny element *petitum*). Stanowi on wprawdzie fakultatywny składnik (części) analizowanych wykonanń uczniowskich, ale może być uznany za kolejny sposób uwzględniania statusu społecznego odbiorcy. Obserwuje się bowiem jego wprowadzanie według czytelnej reguły: do osób o wyższej pozycji społecznej kieruje się zasadniczo wypowiedzi subdyrektywne („grzeczniejsze”)⁴⁷, do rówieśnika zaś lub kogoś młodszego — komunikaty o wyraźnie większym stopniu kategoryczności. W grupie pierwszej stosunkowo wysoką frekwencją odznaczają się: wielokrotnie już przywoływana **prośba** (*Proszę przeprowadzić selekcję swoich ministrantów, ponieważ niektórzy z nich zamiast być przykładem, nakłaniają innych do robienia złych rzeczy; Proszę, żeby Pan zajął się tą sprawą*)⁴⁸, w tym — realizowana pytaniem — łagodna (nieimperatywna) **prośba o radę** (*Zwracam się do pani z pewnym problemem. Na ostatnim sprawdzianie z geometrii Julka odpisała ode mnie wszystkie zadania. Jesteśmy przyjaciółkami od dawna, ale czuję się w pewien sposób wykorzystywana, gdyż nie zdarzyło się to pierwszy raz. Jak mam jej o tym powiedzieć, aby jej nie urazić? Według pani, powinienam przemilczeć ten fakt dla dobra naszej przyjaźni?*), oraz pozostawiające adresatowi możliwość wyboru — **apele** (*Apeluję, aby ksiądz na najbliższym kazaniu poprosił wiernych o właściwą opiekę nad swoimi psami, w celu poprawy bezpieczeństwa przechodniów — napisał uczeń pogryziony przez zwierzę*)⁴⁹.

W stosunku do kolegi można natomiast (czego nie notuje się w poprzedniej grupie) wykorzystać **groźbę** — z wyrażoną powierzchniowo sankcją (*Młody, jak mnie jeszcze raz będziesz podsłuchiwał, to dostaniesz. Zrozumiano?*), a także **obelgę** — wypowiedzaną z intencją poniżenia odbiorcy (*Ej. Maciek. Nawet mnie nie denerwuj! Mówilem ci, że masz nie podsłuchiwać, kiedy są u mnie koleżanki. Teraz mama już wie o wszystkim! Ty, kablu!*)⁵⁰.

⁴⁶ Zob.: J. Puzynina: *O elementach ocen w strukturze znaczeniowej wyrazów*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1983, z. 40, s. 121—128.

⁴⁷ Patrz: J. Puzynina: *O dyskursie oceniającym i dyrektywnym w tekstach prasy codziennej*. „Poradnik Językowy” 1984, nr 2, s. 69—78.

⁴⁸ Zob.: E. Komorowska: *Prośba niejedno ma imię, czyli o wykładnikach prośby w języku rosyjskim i polskim*. W: *Język trzeciego tysiąclecia II. Język a komunikacja* 4. Red. G. Szpila. Kraków 2002, s. 371—379.

⁴⁹ Zob.: L. Tymiakin: *Sprawność perswazyjna uczniów drugich klas gimnazjalnych (na przykładzie 'rady' jako gatunku mowy)*. W: *Język polski. Współczesność. Historia*. Red. W. Książek-Bryłowa, H. Duda. Lublin 2002, s. 211—224, a także D. Zdunkiewicz: *Akty mowy*. W: *Współczesny język polski...*, s. 269—280.

⁵⁰ Zob.: M. Grochowski: *O pojęciu groźby*. „Polonica” 1989, nr 14, s. 33; R. Grzegorzczkowska: *Obelga jako akt mowy*. „Poradnik Językowy” 1991, z. 5—6, s. 196.

Skarga pojawia się w procesie komunikacyjnym na skutek indywidualnego doświadczenia, które nadawca wypowiedzi ocenia jako przykre. Negatywny stan wewnętrzny skłania użytkownika systemu językowego do podjęcia czynności werbalnych, polegających na przekazie informacji o krzywdzącym działaniu wskazywanego obiektu oraz postulowaniu oczekiwanej zmiany.

Wybór odbiorcy *skargi* nie jest przypadkowy. Może być nim wprawdzie (rzadko) rówieśnik albo osoba młodsza, ale najczęściej w tej roli postrzegane są jednostki o relatywnie wysokiej pozycji społecznej (w tym członkowie rodziny lub przedstawiciele urzędów). W założeniu nadawczym charakteryzowany rodzaj wypowiedzi tylko wtedy ma sens, gdy jej adresat dysponuje możliwością kształtowania przyszłych zachowań sprawcy, który wcześniej postąpił niezgodnie z obowiązującymi ustaleniami społecznymi.

W wyniku codziennej praktyki językowej uczniowie zdobywają tzw. kompetencję gatunkową, a dowodem jej posiadania są analizowane w artykule realizacje słowne, przebiegające według określonego schematu kompozycyjnego. Bez względu na typ odbiorcy w konkretnych wykonaniach można dostrzec swoistą kompletność struktury, którą współtworzą trzy komponenty obligatoryjne (tj. zwrot do adresata, przedmiot i *petitum skargi*) oraz dwa elementy fakultatywne (przedskarga i 'zwięźczenie').

Podczas generowania wypowiedzi zawsze (przynajmniej w zebranych materiale ankietowym) uwzględniana jest ranga odbiorcy. Sygnalizowanie i respektowanie jego statusu społecznego dokonuje się przez: selekcję tematów, adekwatność użytych zwrotów adresatywnych, dostosowanie do pozycji społecznej partnera interakcji stopnia kategoryczności innych (towarzyszących *skardze*) gatunków mowy, a także — w związku z osobą współrozmówcy — zróżnicowane nasycenie przekazu słownictwem slangowym (służącym również wyrażaniu ekspresji).

Opisane w szkicu modyfikacje powierzchniowe *skargi* uznać należy za realizowane w sposób ogólnie poprawny, co m.in. świadczyć może o stosunkowo wysokiej społecznej sprawności komunikacyjnej gimnazjalistów.

ВЫРАЖЕНИЕ ЖАЛОБЫ УЧЕНИКАМИ ГИМНАЗИИ —
ВТОРОГО ЭТАПА СРЕДНЕГО ОБРАЗОВАНИЯ В ПОЛЬШЕ
(С УЧЕТОМ ОБЩЕСТВЕННОГО РАНГА АДРЕСАТА)

Резюме

В статье предпринята попытка показать несколько (связанных с необходимостью приспособливания формы текста его адресату) элементов, которые дифференцируют реализацию *жалобы*, появляющуюся в процессе коммуникации вследствие индивидуального опыта, оцениваемого отправителем высказывания как неприятный. Сопоставляемый гимназистами выбор адресата описываемого жанра речи не является случайным. Чаще всего в этой роли видятся лица с относительно высокой общественной позицией, поскольку по сути *жалоба* имеет смысл лишь в том случае, если реципиент может влиять на будущее поведение адресанта, который раньше нарушил обязывающие правила. Во время генерирования высказывания — состоящего из трех обязательных компонентов (т.е. обращения к адресату, предмету и *petitum* жалобы), а также двух факультативных (вступления к собственно жалобе и ее «апогей») — всегда учитывается ранг реципиента. Сигнализирование его общественного статуса совершается благодаря отбору тем, адекватности используемых обращений, приспособляющему к общественной позиции партнера коммуникации степени категоричности других (сопутствующих *жалобе*) жанров речи, а также — в связи с лицом собеседника — благодаря разнообразию насыщения текста сленговой лексикой, служащей также выражению экспрессии.

Leszek Tymiakin

EXPRESSING COMPLAINTS BY JUNIOR HIGH SCHOOL STUDENTS
(BEARING IN MIND THE RECEIVER'S SOCIAL STATUS)

Summary

The article makes an attempt to show several (out of the necessity to adjust the form of transmission to its receiver) elements differentiating the realization of complaints, appearing in the process of communication as a result of one's individual experience, estimated by the message receiver as sad. The choice of receivers of a speech genre in question the junior high school students made is not accidental. Most frequently, such situations concern individuals possessing a relatively high position in the society. In receiver's assumption, a complaint is meaningful only if its addressee can create future behaviours of an individual who previously acted against established rules. The social status of a receiver is always taken into consideration, whether it be while generating a message consisting of three obligatory elements (that is addressee, subject and complaint *petitum*), or two alternative elements (precomplaint and culmination). An emphasis of receiver's social status is made by means of topic selection, adequacy of addressing expressions used, adjustment of an interlocutor's social position to the category level of other (complaint accompanying) speech genres, as well as, with respect to the interlocutor, a varying permeation of message transmission (also used in expressing emotions) with slang vocabulary.